

KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 22 Grudnia. Rok 1856/7.
3 Stycznia.

N^o 3.

Jutro, ŚŚ. Tytusa i Grzegorza.

W Niedzielę 9go Grudnia, w Kościele Parafjalnym Śtej KATARZYZNY w *Petersburgu*, odbył się z wielką uroczystością obrzęd przywdziania paliusza, przez JW. JX. Wacława Zylińskiego, dotychczasowego Biskupa Wileńskiego, powołanego w ostatnich czasach na godność Arcy-Biskupa *Mohyleńskiego*, Metropolitę wszech w Cesarstwie Rzymsko-Katolickich Kościołów.

Dyrektor Gimnazjum Realnego w Warszawie, podaje do wiadomości wszystkich Majstrów i Fabrykantów utrzymujących w swoich warsztatach terminatorów, iż zapis uczniów na rok 1857, we wszystkich Szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnich w Warszawie i na Pradze, rozpoczyna się z dniem jutrzejszym. Ostrzeżenie przytem, iż niedopełniający tego obowiązku, przedstawieni będą Magistratowi m. Warszawy do właściwego postąpienia. — Radca Dworu, *Łyszkowski*. — Sekretarz, *Maleszewski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Landisberga, Kupca z Cesarstwa przybyłego, tudzież Maxymiljana Gorłowskiego, ucznia cukierniczego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numeru obecnego swego zamieszkania wskazywali.

JW. Jenerał-Lejtnant *Burhard* przyjechał z *Kijowa* do Warszawy.

Pojutrze, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Stefana z Nicałkiewiczów *Felkner*, Żony Nadzorey Etatowego Szkoły Powiatowej 3ciej, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Łeszn*, o godz. 10tej rano, żałobne Nabożeństwo; na które, Mąż wraz z Ciotką i Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Onufry *Rychard*, Podpułkownik Oddziału Spisu wojskowego Gub: *Warszawskiej*, po ciężkiej słabości, onegdaj życie zakończył, osierociwszy Żonę z trojgiem nieletnich Dzieci. Pozostała Wdowa, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 2ej po południu, z domu przy ulicy *Ogrodowej* pod Nr 832, na smętarz *Wolski*.

Z powodu kilkakrotnych wypadków uderzenia piorunu w Kościół *Jasnogórski* w *Częstochowie*, jeden z Czytelników *Kurjera* rs. 1, jako pierwszy kamień węgielny, do zaprowadzenia na tymże Kościele piorunociągów czyli konduktorów. Piękna ta myśl szanownego naszego Prenumeratora, nie pozostanie zapewne bez skutku, bo i któżby się cofnął od dorzucenia cegiełki swojej, do dzieła mającego zabezpieczyć Świątynię Tej Cudownej MATKI i KROLOWEJ naszej, która tyle łask zlewa na lud i kraj cały i to od wieków!

Redakcja *Rocznika Urzędowego* podaje do wiadomości: że *Rocznik Urzędowy* na rok 1857 opuści prasę w pierwszej połowie bieżącego miesiąca, tudzież że rozsyłanie onego na prowincję, odbywać się będzie nie trybem dotychczasowym przez pośrednictwo Rządów Gubernjalnych, ale drogą prywatną, to jest wyłącznie przez

skład główny mieszczący się w księgarni S. *Orgelbranda* w Warszawie, oraz przez wszystkie księgarnie na prowincji. Biorącym dzieło wprost z powyższego składu głównego, zapewnia się na każdym dziesięciu egzemplarzach, razem wziętych, jeden w dodatku. Cena egzemplarza pozostaje dotychczasowa rs. 1 kop. 30. Chcący *Rocznik Urzędowy* zaraz po jego wyjściu z druku odebrać, raczą wcześniej do składu głównego zamówienia swoje nadesłać wraz z należną opłatą.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem nowego roku, następujące osoby, złożyły w Redakcji *Kurjera*, ofiary: *K. Nolken* wraz z Małżonką, rs. 3, na obiady pięcio-groszowe. — *Mikołaj Otoki* z Żoną, rs. 1, dla ociemniałego *Józefa Ządę*. — Hrabstwo *Tyszkiewiczów* rs. 3, to jest: rs. 1, na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 2 dla Matki ś. p. *Kazimierzy*. — Hrabina z *Tarnowskich Małachowska*, rs. 3; JW. *Franciszek Pusłowski* rs. 10; a JJWW. *Xawerostwo Pusłowscey* rs. 15. Ofiary te przeznaczone zostały na Zakład *Felcjanek*, który (nadmienimy przy tej sposobności) utrzymuje już 40 dziewczynek, i 20 podeszłych wiekiem kobiet, nie mając na to stałych fundusów. — *Omicieńska Marszałkowa* rs. 2 dla Przytułku Śgo *WINCENTEGO* a *Paulo*, i rs. 1 dla *Józefy Sobolewskiej*.

Wystawa Starożytności w domu JJWW. Hra: *Augustów Potockich*, otwartą już wkrótce zostanie, bo katalog obejmujący 24 arkusze ścisłego druku, już ukończony został. Zdaje się wszakże iż wystawa ta długo trwać nie będzie, bo w chwilach karnawału łatwo może się nasręczyć potrzeba salonów dostojnym Gospodarstwu. Dlatego też uprzedzamy miłośników starożytności, aby jednocześnie z otwarciem tej wystawy, o czem nieomieszkamy donieść, pospieszili zwiedzić takową, zwłaszcza iż mając katalog w rękę, można z każdym szczegółem jak najlepiej się obeznac.

Księgarnia S. *Orgelbranda*, przy uli: *Miodowej* N^o 496, otrzymać, następujące nowości: *Lud Ukraiński*, przez *Antoniego Nowosielskiego*, 2 tomy, rs. 4 k. 50; *Kartki z życia* zebrane przez *Jerzego Laskarysa*, kop. 75; *Liti z Helgoland*, przez *Włodzim: Budzyńskiego*, kop. 70; *O fizycznym wychowaniu dzieci*, przez *Jędrzeja Śniadeckiego*, wydanie nowe, kop. 75.

Wiele osób jest w obawie, czyli łagodna zima tego-roczna, szkodliwą dla zdrowia mieszkańców nie będzie. Lekarze utrzymują, że czas ten daleko jest zdrowszy aniżeli ostre suche mrozy, albo suche letnie upały. Ludzie w ogóle mało teraz chorują, a nawet śmiertelność jest ograniczoną.

W pracowni P. *Karola Bayera*, przy ulicy *Wareckiej*, w domu własnym, wykonaną została fotografia bawia-czego obecnie w Warszawie, *Europejskiego Wiołonczeli* sty P. *Serrais*.

Jedno z pism pod znakiem *J* uwiadamia, że Pani *Czarnecka* napisała Komedję p. t.: *Zięć i Spekulant*; pod takim tytułem w Teatrze Rozmaitości mieliśmy już

wystawiona Komedję z powieści P. Bernarda ułożoną w 3ch aktach, i daną Teatrowi bezimiennie. Grana była pierwszy raz 8go Października 1847 r. Tenże J pisze, iż P. Rappaport napisał Komedję p. n.: *Djabel na Saskiej Kępie*; Pani Krakow przed kilku laty w *Wizerunkach naukowych* umieściła powieść: *Żydówka z Saskiej Kępy*, a P. Wejnert. wydał *Opis historyczny Saskiej Kępy*; więc (dodaje P. J) w krótkim czasie w troistej szacie opisana jest *Saska Kępa*, w powieściowej, dziejowej i scenicznej. Otoż już dawno była w szacie scenicznej, bo w r. 1837 grana była w Teatrze Rozmaitości Komedja *Na Saskiej Kępie*, oryginalnie przez Autora: *Przez sen*, napisana, w jednym akcie.

Nieomyliliśmy się twierdząc, że tak zwane *ratello*, zwierzątko niezdeterminowane w menażerji P. Bernabo, przez naszych Naturalistów, niewątpliwie ueterminowaniem zostanie. Jakoż jeden z tych uczonych, dowodnie nas przekonał z ryciną w ręku, że *ratello*, jest *Viverra Capensis*. *Wiwery* należą do pokrewieństwa groźnych; ta o której mowa, jak sama jej nazwa gatunkowa wyraża, z krajów gorących przylądka *Dobrej Nadziei* pochodzi.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od *Ludwika A.* kop: 50, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Od *Q. X.* rs. 1 kop: 50 dla starców i kalek pod opieką *Warsz. Tow. Dobroczyńności* stojących. — Od *N.* kop: 25 dla nieszczęśliwej kaleki *Czajkowskiej* mieszkającej pod Nr 57 na *Kamiennych Schodkach*.

Xięgarnia *S. H. Merzhacha*, odebrała następujące nowe dzieła: *Fabiola*, powieść z czasów prześladowania Chrześcijan, napisana w języku angielskim przez Kardynała *Wisemana*, a tłómaczona przez *C. M.*; cena rs. 1 kop. 60. *Zwiady świata i ludzi*, oddział *Iszy*. *Dom mojej babki*, przez *Walerego Wielogłowskiego*, tom 1, rs. 2 k. 40.

Jedna z doświadczonych osób, podaje bardzo łatwy sposób przyrządzania octu z opłatków, na których, jak się zdaje, w żadnym domu w tych czasach nie braknie. Trzeba wziąć wody miękkiej przegotowanej i wystudzonej garniec, wlać w gąsior, i dodać wódki prostej kwartę lub pół kwarty, i wymieszać mocno, dodać opłatków dziesięć nasmarowanych miodem, wrzuciwszy takowe, zakorkować mocno i postawić gdzie najwięcej słońce operuje, a jeżeli w zimie, to przy piecu, lecz gdy się już zarobi i bierze się do użytku, trzeba taką ilość miękkiej przegotowanej i przestudzonej wody dolać, ile się ujęło octu.

Oczekiwane pióra stalowe angielskie (tak zwane *labeledzie*), nadeszły do składu materiałów pismiennych i rysunkowych, *J. G. Arnhold*, przy ulicy *Senatorskiej*, naprzeciw pałacu *Prymasowskiego*.

Benzine collas, nowy zupełnie płyn do wywabiania wszelkich plam z jedwabiu, sukna etc., nadszedł do handlu *A. Geneli et Comp.*, na *Krak-Przedm.*, wprost od wachu *Nro 445*.

Zyczący sobie abonować miejsca numerowane na 12 lub więcej z kolei po sobie idących przedstawień, po cenie zwyczajnej, bądź w Wielkim Teatrze, bądź w Teatrze Rozmaitości, raczą się zgłaszać do Biblioteki Teatrów od godz: 10 rano do 1ej z południa, do Dyrektora Teatrów *Jasińskiego*. Bilety na widowiska w obu Teatrach

sprzedawać się będą w zwyczajnych kassach od godz: 9ej rano do 12 z południa, i po południu od 2ej.

Onegdaj *Józefa Dąbrowska*, w służbie za mamkę pod Nr 956 zostająca, lat 31 licząca, wróciwszy do domu pijana, otworzywszy lufcik w oknie, rozmyślnie z wysokości 3go piętra wyskoczyła na bruk, skutkiem czego mając obie ręce i nogi połamane i na całym ciele mocno pokaleczona, do Szpitala *DZIECIĄTKA JEZUS* na kurację odesłana została.

P. Emil Łapezyński, utalentowany fortepjanista, o którym tylokrotnie, a zawsze zaszczytnie wspominaliśmy, da się słyszeć jak to donieśliśmy, d. 9 b. m. w *Lublinie*. Spodziewając się, że wiadomość ta miłą będzie mieszkańcom *Lublina* i okolie jego, pospieszamy o tem donieść.

Dziś o godz: 1 min: 38 wieczorem, zmiana *lunacji*, czyli pierwszej kwadra. Wiele wróży przy tej zmianie, śnieg z wiatrem mroźnym.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 16; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 98, wartość kuponu rs. 1 kop: 2 $\frac{1}{2}$; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 53, dają rs. 14 kop: 49, wartość kuponu kop: 12 $\frac{1}{2}$; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 101 kop: 87; z r. 1855, dają rs. 102 kop: 87, wartość kuponu rs. 1 kop: 12 $\frac{1}{2}$.

Piękny był wczorajszy koncert pod względem układu, stosownie do ogłoszonego już przez nas programu. Orkiestra Teatru, wybornie wykonała obie uwertury rozpoczynające pierwszą i drugą część koncertu, to jest *Webera*, z *Opery Wolny Strzelec*, i *Aubera*, z *Opery Djamenty Korony*, której mówiąc nawiasem, wielka szkoda, że dotąd na naszej nie przedstawiono scenie. Co się tyczy Koncertanta, o grze jego mało co mamy dodać po oddaniu tylokrotnie sprawiedliwości; ale musimy nadmienić, że dotąd żaden jeszcze z tylu słyszanych w *Warszawie* Artystów, nie oddał tak utworu naszego współziomka *Szopena*, jak *P. Willmers*. Słuchacze gromem oklasków powitali tę grę jego, tak samo jak i po odegraniu *Mendelssohna*. Podobnie przyjęto i wykonanie kompozycji Koncertanta, z których jak zawsze wiązał się z całą elegancją i artystowską sumiennością. Dla urozmaicenia koncertu, dała się słyszeć w dwóch śpiewach *Panna A. Kłodzińska*, to jest w *Arji* z *Opery Gwiazda Północy* i w *Mazurku* *Józefa Nowakowskiego*, przyczem towarzyszył jej na fortepianie *Pan Peschke*. I tu Publiczność nie szczędziła oklasków, a prócz tego, samego Koncertanta kilkakrotnem zaszczyliła przywołaniem.

Jutro, w sali *Doliny Szwajcarskiej*, od godziny 4tej, orkiestra *PP. Kuhne i Lewandowskiego*, wykona między innemi kompozycjami: *Polonez* nowy (*Małgockiego*); *Uwerturę* (*Humla*); *Arję* z *Belizarjusza* na trąbce; *pot-pourri* z *Roberta Djabla* (*Kuhnego*), i ulubiony *Galop Kolej żelazna* (*Syrewicza*).

Jutro po południu, w salonie *P. R. Ohma*, zwiększona orkiestra pod dyrekcją *P. Kubelki*, między innemi wykona nowe Walce p. tyt: *Nord-Stern*, oraz Walce z tematów opery *Tanhauser* i *Eugenje Polke*.

AZJA. — Wspomnieliśmy już z depeszy telegraficznej o starciu *Anglików* z *Chińczykami* w *Kantonie*. *Times*

podaje o tym wypadku następujące szczegóły: »Dnia 8go Października, banda *Chińczyków* wpadła na pokład barki, stojącej pod flagą *angielską* w przystani *Kantonu*, i aresztowała 12tu ludzi z osady. Konsul *Parkes*, który się udał na pokład, został znieważony. Zażalenie podane do Rządu *Yeh*, zostało pogardliwie odrzucone. Dnia 21go Października oddano tę sprawę w ręce Admirała *Seymour*. Pierwsze kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się 24go Października. Warownie *Kantonu* zostały zdobyte, a kilka z nich zburzone. Ponieważ *Yeh* ciągle z uporczywością odmawiał zadość-uczynienia Admirałowi *Seymour*, a nawet wzbraniał się z nim rozmówić, przeto 27go b. m. rozpoczęto ogień do murów miasta i pałacu Gubernatora. Wybito wyłom w murach, i przypuszczono szturm 29go Października. Wojsko dotarło aż do pałacu, wieczorem jednak cofnęło się ztamtąd. Straty *Anglików* wynoszą 3ch zabitych i 12tu rannionych. Dalsze usiłowania wznowienia układów spełzły na niczem, a 3go i 4go Listopada bombardowano stare miasto. 6go Listopada okręt *Borracouta*, atakował i zniszczył zupełnie 23 dzuki wojenne, poczem znowu zostawiono *Chińczykom* zwłokę, ale zdaje się, że nie myślą ustąpić. Według ostatnich doniesień, zdobyto warownie *Bogue*. Cudzoziemcy mieszkający w *Kantonie* opuścili prawie zupełnie faktorie, a pożar zrzucił znaczne szkody w mieście. Handel ustał zupełnie. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 29go Grudnia. — Król *Neapolitański* przyjmował 16go b. m. na szczególnym posłuchaniu Jenerał-Adjutanta Barona *Kellner*, przysłanego od Cesarza *Austrjackiego*, dla złożenia powinszowań J. K. Mości, z szczęśliwie unikniętego zamachu na życie. — P. *Jockeyan* został mianowany Posłem *Sardyńskim* w *Wiedniu*. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 29 Grud. — *Monitor* donosi, że wczoraj muśtwo znakomitych cudzoziemców przedstawionych było Cesarzowi i Cesarzowej przez Posłów właściwych. — W skutku naglących przedstawień wielu Izb handlowych na korzyść systematu opiekuńczego, Cesarz miał zakomunikować Ministrowi handlu swe zdanie, po którym wnoszą, że zasady wolnego handlu nie tak prędko jeszcze we *Francji* tryumf odniosą. — Pojutrze po południu 3,000 muzyków i doboszów załogi, mają wykonać serenadę noworoczną na dziedzińcu pałacu *Tuileryjskiego*. — Do *Besangon* przybyło wielu *Rojalistów* *Newszatzelskich*, z obawy, aby ich w kraju nie aresztowano. (N. P. Z).

Feruk-Chan, ma z *Paryża* udać się do *Londynu*, jak się zdaje, w celu bezpośredniego traktowania z gabinetem *Windsorskim*. — Xiążę *Lucyan Canino*, kształcący się religijnie w *Rzymie*, miał w dzień BOŻEGO NARODZENIA otrzymać pierwsze święcenia Kapłańskie. Dla niego to ma być przywróconą we *Francji* godność Wielkiego Jałmużnika. — Hrabia i Hrabina *Chreptowicz*, przyjęci byli wczoraj na prywatnem posłuchaniu przez J. J. CC. Moście. (In: B:).

Paryż, 30 Grudnia, (wia: tel.). — Dekretem Cesarzskim otwarto kredyt 3 miliony fr. na wsparcie robót użytku publicznego, a to celem przyjęcia wpomoc biarom dobroczynnym. — *Monitor* wynurza nadzieję, że z powodu pomyślniejszych plonów tegorocznych, zboże

wprowadzone do kraju wystarczy na potrzeby 1857 r. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. Madryt, 24 Grudnia. — W tych dniach Rząd zakomunikował instrukcje P. Mon. nowo-mianowanemu Posłowi *Hiszpańskiemu* w *Lizymie*. Oświadczył on jednak, że podobnych instrukcji przyjąć nie może, i musi rzec się posady, jeżeli takowe znacznie zmienionemi nie zostaną. (St: An:).

NIEMCY. Sztutgard, 29 Grudnia. — *Staatsanzeiger Wirtembergski* ogłosił dziś artykuł, w którym podaną przez dziesięciu członków Komitetu Izb propozycję, uważa nietylko za krok niewłaściwy, ale nawet za nadużycie, albowiem według ustawy, do Króla jedynie należy reprezentacja Państwa względem Mocarstw zagranicznych, a w wypadku, o którym mowa, nawet bez żadnego spółdziałania stanów. Narodowość i związki polityczne łączące *Prusy* z *Wirtembergiem*, nie zostawiają żadnej wątpliwości co do drogi, jaką ostatni postąpić zamierza. (St: Anz:).

NIEMCY. Frankfurt n. Menem, 31go Grudnia. — *Dziennik Frankfurcki* ogłasza dwie depesze z daty wczorajszej z *Bernu*, treści następnej: 20go b. m. odbyło się posiedzenie Rady Narodowej. Komisja mianowana do kwestji *Newszatzelskiej* złożyła swe sprawozdanie i zażądała jednogłośnie przyjęcia wszystkich wniosków przedstawionych przez Radę Zgromadzeniu Związkowemu. Sprawozdawca, P. *Escher*, rzekł między innemi: Wszelkie motywowanie jest tu niepotrzebne, gdyż opiera się ono na duchu ogólnym. Według komunikacji Rady Związkowej, można się nadzieje spokojnego i zadowalającego dla *Szwajcarii* rozwiązania kwestji. Komisja spodziewa się, że Radzie Związkowej powiedzie się rozstrzygnięcie kwestji; gdyby zaś inaczej nastąpiło, wtedy należy się bronić do ostatka. Z tego powodu uważano za potrzebne upoważnienie do nieograniczonej pożyczki pieniężnej. Ponieważ wniośki komisji bez rozpraw, jednogłośnie przez 110 Członków przyjęte były, przeto sprawozdawca Doktor *Escher*, złożył podziękowania za jednogłośnie takiego votum. Po zatwierdzeniu przez Radę Stanów, postanowien Rady Narodowej, Zgrom. Związkowe zebrało się wieczorem. Jenerał *Dufour* obrany został Dowódcą wojsk, a *Frej Herose* Szefem sztabu. P. *Dufour* złożył natychmiast przysięgę. (St: Anz:).

TURCJA. — *Pays* donosi, że między *Turecją* i *Persją* zaszło nieporozumienie. *Persowie* opanowali wieś *Turecką* w okolicy *Van*, zabili czterech poddanych *Tureckich* i wielu ranili. *Porta* zaniósła natychmiast reklamację do Poselstwa *Perskiego*, które odpowiedziało, że wieś pomieniona należy do terytorjum *Persji*. Odpowiedź *Porty* jeszcze nie nastąpiła. — Układy między Lordem *Redcliffe* i *Feruck-Chanem* nie zostały stanowczo zerwane, lecz zawieszone tylko. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — W *Berlinie* wykonano pomnik do *Greisswalde*, na pamiątkę 300-letniego założenia Uniwersytetu. Jest to wieża *gotycka*, 45 stóp wysoka, ozdobiona wielu figurami założycieli i dobroczyńców Uniwersytetu, na czterech zaś rogach mają być umieszczone posagi czterech najślawniejszych Professorów każdego fakultetu; z filozoficznego obrano żyjącego *Rietzika* i publicystę *Arndta*, obecnie przy Uniwersytecie w *Bonn* będącego. Rzadki to zaszczyt, żeby za życia jeszcze u-

czonemu pomnik postawiono.— W *Birmingham* znajduje się wielka fabryka, gdzie same tylko oczy szklanne do lalek wyrabiają. Właściciel jej opowiadał niedawno wydziałowi Izby Niższej następujące zdarzenie: »Przed niedawnym dopiero czasem otworzyłem moją fabrykę, a najpierwszą podróż kupiecką odbyłem do *Londynu*. W mieście tem, zaznajomiłem się z pewnym kupcem, który zaproponował mi, bym mu dostarczył ocz szklanych do lalek. Propozycja ta omal że mię nie obraziła, lecz kupiec ten zaprowadził mię do bardzo wielkiego lokalu, zastawionego od dołu aż do stropu różnemi częściami lalek. Są to same tylko nogi i ramiona, rzecz kupiec; tułowy złożone są na spodzie, gdyż tu miejsca dla nich zabrakło. Teraz dopiero pojąłem, jak wielką liczbę ocz szklanych kupiec ten potrzebuje, zaczęłem podjąłem się tej dostawy, gdyby na próbę nieco towaru tego u mnie zamówił. Na to okazał mi rozmaite próbki, a wartość tymczasowego obstalunku towaru dopiero wspomnianego, wynosiła przeszło 2,000 funt: szter.— W *Paryżu* usmiano się serdecznie na wiadomość o zrabowaniu pociągu kolei żelaznej między *Rzymem* i *Frascati*; sposób bowiem, w jaki dokonano tej jedynej w swoim rodzaju sztuki, jest w istocie bardzo komiczny. Bandyści udali sygnały nocne, i zatrzymawszy tym sposobem pociąg, wypróżnili swobodnie sakwy podróżnym. Jest to zaprawdę szczególnie pomysł, godny ziemi klasycznej. Ale rzecz naturalna, z cywilizacją musi postępować wszystko.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bleszyński Fel: Ob: z Młodzianowa nr 625; Damiński Jan Obyw: z Przylczy nr 625; Grefkiewicz Sztabs-Kapi: z Brześcia Lit: nr 2673; Jodko Xaw: dym: Rotm: z Wołynia nr 476; Nicoli Herkules Aptekarz z Moskwy nr 634; Raczynski Marceli Ob: z Romina nr 634; Wardeński Alex: Ob: z Wołynia nr 476.

Wyjechali: Bielski Ign: Oby: do Klimczyc; Chobrzyński Jan Ob: do Pułtuska; Humiecki Adam Ob: do Ostrołeki; Podczaski Emil Ob: do Klimczyc; Ziemiński Jene: Major do Rowna.

Przyjechali koleją żelazną: Leniker Wilb: Mechanik z Drezna nr 379; Neufeld Chaim-Salomon Bankier z Berlina nr 570; Sadler Jerzy Inżyn: z Wiednia nr 521.

Wyjechali koleją żelazną: Hr. Lewaszow Porucz: do Niemiec; Laniewski-Wolk Włodz: Major do Paryża.

DONIESIENIA.

Dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1857/1, o godz: 4 1/2 po południu, sprzedana zostane część **Placu pustego** Nr 10856 oznaczonego, leżącego przy ulicy Pańskiej, obok Jatek Żydowskich i posesji Nr 1215, a to w drodze beneficjalnej w Tryb: Cywilnym w Warszawie. O warunkach sprzedaży wiadomość u Adwokata Skibińskiego pod Nr 655 mieszkającego, i u Pisarza Trybunału Wydz: I.



Jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1272, dwie pary **Koni**, jedna Ogierów gniadych, druga Kłaczy szpakowatych; obie pary zaprzęgowe, młode, rosłe i rassowe. Wiadomość u Stangreta Stefana lub Wawrzyńca.



Onegdaj w Teatrze Wielkim, zgubiony został **Pu-gilares**, w którym były różne notatki, bilety wizytowe z nazwiskiem po rosyjsku: »Józef-Antoni W. Rozerski«, Bawers. wystawiony przez Porucznika Apel, i Mone-ty kilka rubli. Łaskawy Znalazca, raczy zwrócić do Redakcji Gazety Policyjnej, z zatrzymaniem jeżeli zażąda, znajdujących się pieniędzy.

Pokój obszerny, z meblami, opalem, usługą lub nie, jest do wynajęcia, przy jednej osobie, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1574, dom W. Frycze, lub mniejszy bez mebli. Wiadomość w pierwszej sieni na 2m piętrze.

FORTEPJAN mahoniowy o półsiedmej okta- wy, w dobrym stanie, jest do sprzedania u Właściciela domu Nr 565 i 6.

Dnia 30 z. m. przechodząc Ogrodem Saskim od pałacu Skwarco- wa, ulicą Elektoralną, zgubił **Brozkie** złota, w kształcie wę- ża z liściem na wierzchu szafirowym emalowanym, z habelkiem e- malowanym także w kształcie listka. Uprasza się uczciwego Zna- lazcę, o oddanie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 789, za nagrodą jakiej żądać będzie, bo to jedyną pamiątką; uprasza się PP. Ju- bilerów, o zwrócenie uwagi na takową.



Dnia 31 z. m. wieczorem, zginęła przed Kościołem Sgo. Alexandra, **Xiażka** do Nabożeństwa, w szafjan czarnej oprawy, w języku francuskim p. t. »Manuel de Prières a l'usage des élèves du Sacre Coeur.« Ła- skawy Znalazca zechce oddać przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1259b, na 1sze piętro od frontu.

Nagrody rs. 1 k. 50 lub więcej nawet, kto zwróci **Pierście- nek** w kształcie wę- ża, z brylancikiem na lebkę, stanowiący drogą pamiątkę, upuszczony na ulicy Miodowej, pomiędzy Sklepem z Sygarami, a Kościołem XX. Bazylianów, w dniu 2 b. m. Uprasza się o zwrot pod Nr 2325 przy ulicy Pawiej, po pra- wej ręce na dole, od frontu.

Mający się udać w pierwszych dniach Stycznia z Warszawy do **Dubna**, bryczką swoją i pocztowymi końmi, chciałby mieć **Towarzysza** podróży na wspólny koszt. Informacja pod Nr 586 przy ulicy Długiej, u Stróża Roeha.

Do Składu Jana Grudina 2go, Nr 1251 przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciw Jatek Rzeźniczych, nadszedł świeży transport **Ja- rzabków, Cietrzewi, Kuropatw, Zający** białych i **Gęsi** zamrożonych Moskiewskich.

Na Zabawy wieczorne w tym karnawale, przyjmują **Fraki** do wyprasowania i wyplamienia, zszywam rozdarcia nieznacznie; przy- tem przyjmują i inne Ubrania męskie do reparacji i odnowienia; wszystko to uskuteczniamsz za pomiarną cenę. Mieszkam przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim, na dole.— **Gwałbart**, Plamiarz.



W Magazynie Mebli pod Nr 1355, przy ulicy Wa- reckiej, od strony Dzieciątka Jezus, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesio- nowe w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wy- słaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, Tulety, Biórko duże męskie mahoniowe, Krzesła wyplatane, it. p. Meble.— **Olstyński**.



W Magazynie E. Jasińskiego przy ulicy Freta pod Nr 252 w domu Libenau, są do wynajęcia **Domina** pasowe z adamaszku ciężkiego, czarne atlasowe, mantynowe, niebieskie, różowe, białe, Kostiumy, Piel- grzymy, przybrania Krakowskie, Westalki, a to w najświeższym guście; oraz są Kapelusze, Czepeczki, Ubrania, najświeższej mody.

MASKI

różne, oraz Nosy, są do nabycia w Dystrybucji Cygar, Tytaniów i Tabak **WILHELM WARD**, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737/8, obok Komisji Skarbu.



Są do sprzedania z powodu wyjazdu, **Meble** mahoniowe, zupełnie nowe, i inne Sprzęty. Wi- dzieć można codzień na rogu ulic Siennej i Mar- szalskiej pod Nr 1492, na dole na lewo.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 9. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Helena de la Segliere*.— Jutro, *Trzy Wizyty*.— *Wujaszek całego świata*. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Faust*.

Jutro 1sza **MASKARADA**; w czasie której w Teatrze Rozmai- tości, daną będzie *Rom: Lobzowanie*.— **Každodziennie** nadchodzi **OSTRYGI**, do handlu Jana *Bie- szyńskiego* (Junjor), w domu Teatralnym Nr 474.

DO KALISZA

przybył **Dentysta John MALLAN z Londynu**, znany z wynalazku osadzania zębów w sposób zupełnie nowy bez sprężyn i żadnych przyrządów; oraz z plombowania zepsutych Zę- bów za pomocą nowo wynalezionej metalu. Stanąwszy w Hote- lu *Berlińskim*, udziela codziennie konsultacje, od 10 rano do 4ej z południa.